

Sygn. akt: I ACa 134/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Cesarz (spr.)
Sędziowie:	SA Dorota Ochalska - Gola SO del. Krzysztof Wójcik
Protokolant:	stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W. (Republika Litewska)

przeciwko **M. M. i A. M. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...)w G.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 8 sierpnia 2012 r. sygn. akt X GC 148/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza solidarnie od M. M. i A. M. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...)w G. na rzecz (...) z siedzibą w W. (Republika Litewska) kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 134/13

UZASADNIENIE

W pozwie z 12 stycznia 2012 r. powód (...) z siedzibą w W. (Republika Litewska) wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i zasądzenie solidarnie od pozwanych M. M. i A. M. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) następujących kwot: 89.078,17 zł, 2.030,49 zł i 2.249,70 EURO z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od dnia złożenia pozwu, tj. od 12 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W dniu 25 stycznia 2012 r. Sąd wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający żądanie pozwu.

Od wydanego nakazu zapłaty pozwani wnieśli sprzeciw.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Łodzi zaskarżonym wyrokiem z 8 sierpnia 2012 r. uwzględnił powództwo w zakresie kwot: 89.078,17 zł, 1.937,53 zł i 2.249,70 EURO z żądanymi odsetkami i kosztami procesu, oddalając je w pozostałym zakresie.

Wyrok ten zapadł na podstawie ustaleń faktycznych Sądu I instancji, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Pomiędzy stronami 8 marca 2011 r. zawarta została umowa, na podstawie której pozwani w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zobowiązali się wykonać dla powoda dwie naczepy samochodowe, a powód zobowiązał się zapłacić pozwanym ustalone wynagrodzenie. Umowa zawarta została w drodze korespondencji mailowej. Termin wykonania naczep został ustalony na 20 maja 2011 r., a wynagrodzenie pozwanych łącznie na kwotę 67.000 EURO.

Powód 10 marca 2011 r. zapłacił pozwanym kwotę 20.100 EURO na ich rachunek bankowy tytułem części wynagrodzenia.

W dniu 24 maja 2011 r. pozwani przesłali powodowi faktury VAT na łączną kwotę 46.900 EURO wystawione przez firmę A. K. będącego podwykonawcą pozwanych.

W dniu 3 czerwca 2011 r. strony ustaliły, iż wynagrodzenie za wykonane naczepy zostanie przez powoda zapłacone bezpośrednio podwykonawcy, tj. A. K.. Strony ustaliły także, iż z wynagrodzenia pozwanych potrącona zostanie kwota 780 EURO tytułem kary umownej za opóźnienie w wykonaniu naczep.

Dnia 6 czerwca 2011 r. powód zapłacił kwotę 35.000 EURO na rachunek bankowy ich podwykonawcy i odebrał jedną z zamówionych naczep.

Ponadto 14 czerwca 2011 r. powód zapłacił podwykonawcy kwoty 11.150 litów litewskich i 7.930 EURO. Powód miał zapłacić kwotę 11.150 EURO lecz zapłacił ją omyłkowo w litach litewskich i następnie dopłacił kwotę 7.930 EURO.

Druga z naczep nie została jednak wydana powodowi.

(...) spółka z o.o. będąca podwykonawcą pozwanych uwarunkowała wydanie drugiej z zamówionych przez powoda naczep od zapłaty na jej rzecz kwoty 85.000 zł, którą pozwani byli spółce tej winni z tytułu realizacji wcześniejszych zamówień. W trakcie korespondencji mailowej strony ustaliły, iż kwotę zadłużenia na rzecz spółki (...) zapłaci powodowa spółka.

Powód związany był umową sprzedaży przedmiotowych naczep ze spółką (...)(...), dla której finalnie były one przeznaczone. W umowie pomiędzy powodem a tą spółką termin wydania naczep ustalony został na 1 czerwca 2011 r. W pkt 7.3 umowy strony zastrzegły karę umowną za opóźnienie się z dostarczeniem towaru w wysokości 0,03% odsetek za każdy dzień zwłoki licząc od ostatniego dnia terminu, kiedy towar miał być wydany.

W związku z dokonaną przez powoda zapłatą strony zawarły w dniu 20 lipca 2011 r. pisemne porozumienie. W porozumieniu pozwani wyrazili zgodę na zapłacenie przez powoda kwoty 85.000 zł tytułem ich zadłużenia wobec spółki (...) i zobowiązali się zwrócić powodowi zapłaconą należność nie później niż do 30 października 2011 r. Ponadto zobowiązali się do zapłacenia na rzecz powoda wynagrodzenia z tytułu pokrycia przez niego zobowiązania wobec spółki (...) w wysokości 8% rocznie od dnia zapłaty zobowiązania do dnia zwrotu tej kwoty powodowi. Pozwani zobowiązali się także, iż do 30 października 2011 r. pokryją straty spółki (...) z tytułu nienależytego wykonania umowy wynikające z tytułu odsetek za nieterminowe wykonanie umowy od 20 czerwca do 11 lipca 2011 r. w wysokości 300 EURO. Pozwani zobowiązali się również zwrócić powodowi karę umowną, o ile (...) zostanie taką obciążona

przez swojego kontrahenta w wysokości nie przekraczającej kwoty 2.026 EURO oraz z tytułu dodatkowych kosztów transportu w wysokości 550 EURO i opóźnienia w wydaniu naczepy przez spółkę (...) w wysokości 15 EURO dziennie od 12 lipca 2011 r. Na poczet powyższych należności strony zaliczyły kwotę 924,30 EURO, której powód nie dopłacił do wartości umowy zawartej z pozwanymi. Na wypadek opóźnienia zapłaty wyżej wymienionych kwot począwszy od 31 października 2011 r. strony zastrzegły odsetki za czas opóźnienia w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. Na zabezpieczenie roszczeń powoda wynikających z porozumienia strony ustanowiły zastaw na samochodzie stanowiącym własność pozwanych. Strony zastrzegły również, iż zawarte pomiędzy nimi porozumienie podlega prawu polskiemu i zastępuje wszelkie inne porozumienia pomiędzy stronami.

Kontrahent powoda - spółka prawa litewskiego (...) obciążała powoda odsetkami i odszkodowaniem z tytułu nieterminowego wykonania umowy numer (...) sprzedaży naczep zamówionych u pozwanych w kwocie 10.653,62 litów litewskich.

Aby móc odebrać drugą naczepę 21 lipca 2011 r. powód zapłacił na rzecz spółki (...) 85.000 zł i poinformował o tym pozwanych. Powód odebrał drugą z zamówionych naczep od spółki (...) w dniu 25 lipca 2011 r.

W dniach 11 i 24 października 2011 r. powodowa spółka skierowała do pozwanych pisma przypominające o upływającym w dniu 31 października terminie zapłaty zobowiązań wynikających z porozumienia z 20 lipca 2011 r. Następnie 28 października 2011 r. pełnomocnik powoda skierował do pozwanych wezwanie do zapłaty kwot wynikających z porozumienia. Wezwanie to doręczone zostało 31 października 2011 r. na adres firmy pozwanych i pokwitowane przez M. M.. Następnie 22 listopada 2011 r. pełnomocnik powoda skierował do pozwanych ostateczne wezwanie do zapłaty odebrane 24 listopada 2011 r. przez M. M..

Powód poniósł koszty tłumaczeń pism sporządzonych w języku litewskim i angielskim w kwocie 1.832,58 zł i 147,60 zł.

Sąd I instancji oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, przy czym w odniesieniu do wniosku strony powodowej uznał ten dowód za zbędny (art. 217 § 2 k.p.c.), zaś co do wniosku pozwanych dotyczącego tego dowodu jak i dowodu z dokumentów załączonych do pisma pełnomocnika pozwanych z 30 kwietnia 2012 r. - uznał na podstawie art. 479¹⁴ § 2 w zw. z art. 479^{14a} k.p.c. obowiązujących do 3 maja 2012 r., tj. do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks postępowania cywilnego, wnioski i zarzuty strony pozwanej za spóźnione i podlegające pominięciu. W sprzeciwie od nakazu zapłaty w sprawie gospodarczej pozwany powinien przedstawić zarzuty przeciwko żądaniu pozwu oraz wszystkie okoliczności i dowody na ich potwierdzenie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania. Tymczasem w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwani nie kwestionowali żadnych okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda w pozwie oraz wynikających z treści załączonych do pozwu dokumentów, zwłaszcza treści jak też ważności i skuteczności prawnej porozumienia z 20 lipca 2011 r. zawartego z powodem. W piśmie pełnomocnika pozwanych z 30 kwietnia 2012 r., złożonym po upływie dwóch miesięcy od wniesienia przez pozwanych sprzeciwu i dwóch i pół miesiąca od doręczenia im nakazu zapłaty pozwani podnieśli nowe, niewskazane w sprzeciwie zarzuty i okoliczności faktyczne mające przemawiać w ich ocenie za brakiem legitymacji procesowej strony powodowej do występowania z powództwem w przedmiotowej sprawie. Powołali się na istniejący po ich stronie błąd, co do treści czynności prawnej - porozumienia z 20 lipca 2011 r., a w szczególności ich oświadczenia o wyrażeniu zgody na zapłatę przez powoda kwoty zadłużenia wobec spółki (...). Pozwani nie wskazali jednakże, na czym błąd ten miałby polegać, z jakich okoliczności faktycznych miałby wynikać. Nie wskazali również żadnych okoliczności, od których przepis art. 84 k.c. uzależnia dopuszczalność powołania się na błąd, co do oświadczenia woli złożonego innej osobie, jak to miało miejsce w rozpoznawanej sprawie. Pozwani nie wskazali również żadnych okoliczności świadczących o tym, iż o fakcie zaistnienia po ich stronie owego błędu powzięli wiadomość dopiero na tym etapie postępowania. Sama zaś okoliczność złożenia przez pozwanych wobec powoda oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia z 20 lipca 2011 r. w dniu 27 kwietnia 2012 r. nie uzasadnia przyjęcia, iż jest to nowa okoliczność, której strona pozwana nie mogła powołać w sprzeciwie. Jest bowiem okolicznością nie budzącą żadnych wątpliwości, iż treść porozumienia z 20 lipca 2011 r. była pozwanym znana od momentu jego zawarcia i potwierdzenia własnoręcznymi podpisami. Ponadto pozwani nie wykazali, aby w okresie pomiędzy datą zawarcia porozumienia a datą złożenia pozwu kiedykolwiek wobec powoda kwestionowali jego

postanowienia. Nie wykazali również, aby w tym okresie zaistniały jakiegokolwiek okoliczności, które rzutowałyby na ważność i skuteczność prawną tego porozumienia. Wobec powyższych okoliczności twierdzenia pozwanych zawarte w piśmie z 30 kwietnia 2012 r. Sąd I instancji ocenił jako całkowicie niewiarygodne i powoływane jedynie dla zwłoki. Podniesiony w piśmie zarzut dotyczący błędu i dowody zgłoszone na jego poparcie uznał za spóźnione i podlegające z tego względu pominięciu na podstawie powołanych wyżej przepisów. W konsekwencji wniosek o dopuszczenia dowodu z przesłuchania strony pozwanej na okoliczności podniesione w piśmie z 30 kwietnia 2012 r. podlegał oddaleniu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne, za wyjątkiem żądania kwoty 92,96 zł. Jako chybione ocenił podnoszone w sprzeciwie zarzuty dotyczące nieprawidłowości w doręczeniu wezwania przesądowego do zapłaty. Wezwania do zapłaty jak wynika z załączonych do akt przez powoda kserokopii potwierdzeń doręczenia, odebrane zostały osobiście przez pozwanego i wysłane na adres, pod którym pozwani wspólnie prowadzą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej. Pozwani wiedzieli zatem o kierowanych pod ich adresem roszczeniach powoda. Wobec faktu zawarcia porozumienia z dnia 20 lipca 2011 r. pozwani doskonale wiedzieli o istnieniu i wymagalności świadczeń w nim wskazanych. Z ustalonych przez Sąd okoliczności faktycznych sprawy jednoznacznie wynika, iż powód zapłacił za pozwanych ich zadłużenia wobec spółki (...) w kwocie 85.000 zł. Zapłata nastąpiła za zgodą dłużnika - pozwanych. W porozumieniu z 20 lipca 2011 r. pozwani zobowiązali się do zwrotu na rzecz powoda zapłaconej kwoty. Zgodnie z treścią przepisu art. 518 § 1 pkt 3 k.c., powód nabył splotą wierzycelność do wysokości dokonanej zapłaty, tj. do kwoty 85.000 zł i stał się w tym zakresie wierzycielem pozwanych. Zgodnie z treścią przepisu art. 359 § 1 k.c. strony miały prawo zastrzec od zapłaconej sumy odsetki w wysokości umownej i uczyniły to zastrzegając w porozumieniu z 20 lipca 2011 r. odsetki w wysokości 8% rocznie od zapłaconej sumy od dnia zapłaty tej sumy przez powoda do dnia jej zwrotu przez pozwanych. Odsetki te wyniosły kwotę 1.937,53 zł. Strony zastrzegły w umowie, iż odsetki za opóźnienie w zapłacie kwot ustalonych w porozumieniu wynosić będą czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP, co znajduje oparcie w przepisie art. 359 § 2 k.c. Stopa kredytu lombardowego NBP wynosiła od 9 czerwca 2011 r. do 10 maja 2012 r. 6%, a od 10 maja 2012 r. wynosi 6,25%, zatem odsetki wyliczone przez powoda na 24% nie przekraczają dopuszczalnych odsetek maksymalnych. Odsetki za opóźnienie w zapłacie kwoty 85.000 zł za okres od 1 listopada 2011 r. do 12 stycznia 2012 r., tj. do dnia wytoczenia powództwa wynoszą kwotę 4.078,17 zł. Z tego względu Sąd I instancji zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 89.078,17 zł obejmującą kwotę należności głównej i skapitalizowane odsetki za okres od 1 listopada 2011 r. do 12 stycznia 2012 r.

Jednocześnie pozwani zobowiązali się do zapłacenia na rzecz powoda kary umownej za opóźnienie w wykonaniu umowy w kwocie 300 EURO. Świadczenie to znajduje oparcie w treści przepisu art. 483 § 1 k.c. Jest okolicznością przez stronę pozwaną niekwestionowaną, iż pozwani nie wywiązali się w terminie z przyjętego na siebie zobowiązania dostarczenia powodowi zamówionych naczep. Pozwani zobowiązali się również do zwrotu na rzecz powoda dodatkowych poniesionych przez niego kosztów transportu odebranych naczep w kwocie 550 EURO i pokrycia kary umownej, którą powód zostanie obciążony przez swojego kontrahenta z tytułu nieterminowego wykonania zobowiązania wynikającego z umowy zawartej ze spółką (...). Wysokość kary umownej, do której zwrotu zobowiązali się pozwani, ograniczona została w porozumieniu z 20 lipca 2011 r. do kwoty 2.026 EURO. Z załączonej do akt sprawy faktury wystawionej przez spółkę (...) wynika, iż powód został obciążony przez swego kontrahenta karą umowną w wysokości przewyższającej kwotę ustaloną w porozumieniu. Pozwani są zatem zobowiązani do zwrotu na rzecz powoda kwoty kary umownej w wysokości określonej w porozumieniu, tj. 2.026 EURO. Pozwani zobowiązali się również do zapłaty na rzecz powoda dalszej kary umownej za opóźnienie w wydaniu zamówionych naczep w wysokości 15 EURO dziennie od dnia 12 do 25 lipca 2011 r., tj. kwotę 195 EURO. Kwota 2.026 EURO oraz kwota 550 EURO i 300 EURO oraz 195 EURO stanowi odszkodowanie za nienależyte (nieterminowe) wykonanie zobowiązania przez pozwanych i jej żądanie znajduje oparcie w treści przepisu art. 471 k.c. Żadne okoliczności zwalniające pozwanych z odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania nie zostały w toku procesu podniesione ani wykazane. Strona pozwana nie kwestionowała również zasad przeliczenia dochodzonych kwot z litów litewskich na EURO i złotówki. Łączna należność powoda z tytułu wskazanego wyżej odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy w tym zastrzeżonych kar umownych wyniosła więc 3.071 EURO. Kwota ta została pomniejszona o należność w wysokości 924,30 EURO stanowiącą niedopłatę powoda do ustalonej ceny zamówionych naczep. Z tytułu odszkodowania

za nienależyte wykonanie umowy należy się zatem powodowi kwota 2.146 EURO wraz z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminowi płatności, tj. od 1 listopada 2011 r., które zostały skapitalizowane na dzień wytoczenia powództwa i wynoszą 103 EURO, co łącznie daje 2.249,70 EURO i dalsze odsetki od dnia wytoczenia powództwa, tj. od 12 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty.

Odpowiedzialność pozwanych jako wspólników spółki cywilnej jest solidarna (art. 864 k.c.).

Dalej idące żądanie Sąd Okręgowy oddalił, tj. co do kwoty 92,96 zł jak i odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty 1.937,53 zł za okres poprzedzający wytoczenie powództwa.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani, zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo i zarzucając naruszenie przepisów postępowania w sposób, który miał wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie jako zbędnego wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron zgłoszonego w piśmie procesowym pozwanych z dnia 30 kwietnia 2012 r., w sytuacji, gdy nie wszystkie okoliczności sprawy istotne dla jej rozstrzygnięcia zostały wyjaśnione na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie,

2) naruszenie art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 479^{14a} k.p.c. obowiązujących do dnia 3 maja 2012 r., poprzez pominięcie wniosków i zarzutów zgłoszonych przez pozwanych w piśmie procesowym z dnia 30 kwietnia 2012 r. jako spóźnionych, mimo że wnioski i twierdzenia zostały zgłoszone zgodnie z powołanymi wyżej przepisami,

3) zaniechanie rozpatrzenia przez Sąd Okręgowy zarzutu uchylenia się przez pozwanych od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, co skutkowało nierozpatrzeniem sprawy co do istoty.

W konkluzji wnieśli o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu Okręgowego wydanego na rozprawie 26 lipca 2012 r. oddalającego wniosek pełnomocnika pozwanych o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron oraz zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa, z zasądzeniem od powódki solidarnie na rzecz pozwanych kosztów postępowania, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji na koszt pozwanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd I instancji podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji. Zarzuty skarżących zmierzające do podważenia tych ustaleń, względnie wykazania, że są one niepełne – nie zasługują na uwzględnienie.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu strony skarżącej, pozwani utracili prawo powoływania w toku postępowania twierdzeń, zarzutów oraz dowodów na ich poparcie nie podanych w sprzeciwie od nakazu zapłaty (wówczas obowiązujący art. 479¹⁴ § 2 w zw. z art. 479^{14a} k.p.c.). Chodzi tu konkretnie o twierdzenie pozwanych o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w porozumieniu z 20 lipca 2011 r. w przedmiocie zgody na zapłatę przez stronę powodową zobowiązań pozwanych wobec spółki (...). Powiązany z tym twierdzeniem zarzut wady oświadczenia woli w postaci błędu (art. 84 k.c.) został udokumentowany oświadczeniem pozwanych złożonym stronie powodowej w dniu 26 kwietnia 2012 r.

Zaakceptować należy stanowisko Sądu I instancji, iż pozwani nie wykazali, że powołanie w sprzeciwie od nakazu zapłaty tych okoliczności składających się na obronę przed dochodzonym roszczeniem nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikła później. Zarówno z treści pisma procesowego z 30 kwietnia 2012 r. jak i z oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli nie wynika, kiedy pozwani mieli dowiedzieć się o błędzie co do treści czynności prawnej. Nie wiadomo też, na czym tenże błąd miałby polegać. Skoro tak, to nie sposób przyjąć,

że powołanie się na błąd już w sprzeciwie nie było możliwe. W uzasadnieniu pisma procesowego z 30 kwietnia 2012 r. strona pozwana wprawdzie wskazała, że potrzeba powołania nowych twierdzeń i dowodów wyniknęła dopiero na tym etapie postępowania w związku ze złożonym przez pozwanych pismem z 26 kwietnia 2012 r. o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli, niemniej otwarty roczny termin uprawniający pozwanych do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli (art. 88 § 2 k.c.) zobowiązywał ich do powołania się już w sprzeciwie na błąd, jeśli był już przez nich wykryty, pod rygorem skutków wynikającym z art. 479¹⁴ § 2 w zw. z art. 479^{14a} k.p.c. Obowiązek taki spoczywał na nich także wówczas, gdyby nie złożyli jeszcze oświadczenia na piśmie stronie powodowej o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli (art. 88 § 1 k.c.). Oczekiwanie na dogodny termin do złożenia tego oświadczenia będącego realizacją prawa podmiotowego kształtującego, w sytuacji kiedy błąd został już wykryty, nie oznacza w żadnym razie, że potrzeba powołania się na tę nową podstawę obrony wynika później. Oczywiście ta nowa okoliczność nie byłaby spóźniona wtedy, gdyby pozwani błąd wykryli już po wniesieniu sprzeciwu. Tego jednak nawet nie uprawdopodobnili.

Jeśli chodzi o sam błąd, to do chwili zamknięcia rozprawy w instancji odwoławczej nadal nie wiadomo, na czym on miałby polegać. Zgodnie z art. 84 § 1 k.c., w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. W myśl zaś § 2 tego artykułu, można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

W rozpoznawanej sprawie jedyną postacią błędu, jaka potencjalnie mogłaby wchodzić w grę to chyba tylko taka, że strona powodowa wywołała u pozwanych fałszywe przekonanie, że bez zawarcia porozumienia o takiej a nie innej treści niemożliwe będzie wydanie powódce jako zamawiającemu drugiej z naczep wykonanych przez podwykonawcę - spółkę (...). Tymczasem strona pozwana konsekwentnie do zakończenia postępowania nie wskazywała, na czym jej błąd polegał. Zarówno w piśmie z 30 kwietnia 2012 r. jak i samym oświadczeniu złożonym stronie powodowej w trybie art. 88 § 1 k.c. nie skonkretyzowała tego błędu. Zwłaszcza nie twierdziła, że spółka (...) była gotowa wydać powodowi naczepę bez zawarcia porozumienia.

W rezultacie Sąd I instancji zasadnie oddalił wnioski dowodowe strony pozwanej, jako sprekludowane po myśli art. 479¹⁴ § 2 w zw. z art. 479^{14a} k.p.c., abstrahując już od ich merytorycznej nieprzydatności wobec braku określenia, na czym wada oświadczenia woli, mająca być dowodzoną przesłuchaniem stron, miałyby tak naprawę polegać.

Sąd I instancji oddalając wnioski dowodowe strony pozwanej również nie dopuścił się stawianemu mu w apelacji zarzutu nierozpoznania sprawy. Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjąć należy, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

W rozpoznawanej sprawie twierdzenie pozwanych o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli na skutek błędu było zarzutem merytorycznym, ale uchylenie się od jego rozpoznania przez Sąd I instancji było wynikiem tylko i wyłącznie działania strony pozwanej na zwłokę (por art. 217 § 1 k.p.c.). W takim wypadku nie można mówić

o nierozpoznaniu istoty sprawy. Ubocznie należy zauważyć, że Sąd Okręgowy na podstawie dostępnego materiału dowodowego zajął stanowisko co do skuteczności powołania się przez pozwanych na błąd.

W rezultacie nieuprawnione jest twierdzenie skarżących, że powód nie jest legitymowany czynnie w niniejszym procesie. Pozwani nie zdołali podważyć ważności i skuteczności stosunku prawnego łączącego ich z powodem, z którym związane jest dochodzone pozwem roszczenie.

Sąd Apelacyjny podzielił również w całości ustalenia Sądu I instancji co do prawidłowego doręczenia pozwanym wezwania przedsądowego do zapłaty a także ocenę prawną zgłoszonego roszczenia - istnienia podstaw prawnych do domagania się przez powoda od pozwanych zapłaty kwoty zasądzonej przez Sąd I instancji z odsetkami. W tym zakresie skarżący nie sformułowali jakichkolwiek zarzutów.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację na koszt strony pozwanej, po myśli art. 385 oraz art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ... (Dz. U. 163, poz. 1349 ze zm.).